Cena 2 zł

Lublin, piątek 30 sierpień 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 238 (547)

Wielka Czwórka obraduje

Paryż 29.8 [Obsługa własna „Gazety Lubelskiej"]

Ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji zebrali się dziś po południu w Paryżu celem rozważenia sposobów przyspieszenia prac Konferencji Pokojowej. Posiedzenie odbywa się w biurze premiera Francji i ministra spraw zagranicznych Bidault. Ma ono charakter całkowicie poufny.

Pierwszy przybył na sesję Wielkiej Czwórki min. Byrnes w towarzystwie senatora Vandenberga i Conolly. Następnie przyjechali: min. Bevin, któremu towarzyszą podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagr. Hektor Mac Neil i 12 członków delegacji brytyjskiej, oraz minister Mołotow ze swoimi zastępcami Wyszyńskim i Gusiewem.

Delegat Polski wzywa do przyspieszenia obrad

PARYŻ, 29.8. Dziś w dalszym ciągu obradowały w Paryżu Komisja Terytorialna dla traktatu z Włochami, Główna Komisja Wojskowa, oraz Komisja Bałkańska. Posiedzenie Komisji Włoskiej otworzył delegat Afryki Południowej. Pierwszym punktem porządku dziennego było zbadanie poprawki Jugosłowian, żądającej, by do projektu traktatu dołączyć szczegółowe mapy. Wniosek ten przyjęto dziś jednogłośnie. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem Australii, aby utworzyć specjalną Komisję do zbadania kwestii granicy francusko - włoskiej w rejonie Mont Senis. W tej sprawie zabrał głos delegat Polski Wimewicz, który nazwał poprawkę, wniesioną przez Australię „nową próbą uzyskania zwłoki w pracach Konferencji". Przedstawiciel Polski oświadczył, że niektórzy delegaci wydają się pracować na rzecz wojny, a nie na rzecz pokoju i wezwał do przyspieszenia tempa obrad, aby usunąć panujący na całym świecie sceptyczny stosunek do Konferencji. W rezultacie dalszej dyskusji propozycja Australii została odrzucona 13 głosami przeciwko 6. Przeciwko wnioskowi delegacji australijskiej głosowały m. in. Anglia, ZSRR i Francja.

* * *

Komisja Bałkańska nie powzięła żadnych ważnych decyzji. Jednym z najciekawszych wystąpień było przemówienie delegata Jugosławii, wicepremiera Kardela. Oskarżył on Australię o zajmowanie na Konferencji stanowiska agenta brytyjskiego. Kardel oświadczył, że poprawki, zgłaszane przez delegację australijską, stanowią odbicie dążeń pewnych kół Zachodu do uzyskania prawa mieszania się do życia małych narodów europejskich.

Na posiedzeniu Komisji Wojskowej przyjęto 39 i 40 artykuł traktatu pokojowego z Włochami. Artykuły te przewidują zmniejszenie względnie usunięcie stałych fortyfikacji włoskich w 20-to kilometrowym pasie przy granicy francuskiej.

Wszystkie 3 Komisje zbiorą się ponownie jutro. W dniu jutrzejszym odbędzie się również sesja plenarna Konferencji.

—oOo—

Złodziej ołtarza Mariackiego wydany władzom polskim

PARYŻ, 29.8. (PAP). Bawiący w Paryżu szef polskiej misji wojskowej dla spraw zbrodni wojennych oświadczył, że Amerykanie wydali Polsce ponad stu przestępców wojennych. Wśród ostatnio wydanych znajdują się: generał SS Becker, obersturmfuehrer Weber z Oświęcimia i Eberhardt Lutze, grabieżca polskiego mienia kulturalnego, odpowiedzialny za wywiezienie ołtarza Mariackiego.

—oOo—

Ostatnie dni Norymbergii

Keitel zarządził przygotowania do wojny bakteriologicznej

NORYMBERGA, 29.8. (PAP). — Oświadczenie na piśmie, złożone Międzynarodowemu Trybunałowi Zbrodni Wojennych stwierdza, że Wilhelm Keitel, b. szef najwyższego dowództwa armii niemieckiej, zarządził przygotowania do wojny bakteriologicznej we wrześniu 1943 r. Rozkaz ten wydał w roku 1943 generalny sztab niemiecki i jest on podpisany przez oficera sztabu, płka Buerkera, obecnie znajdującego się w obozie w Dachau.

Obrona najwyższego dowództwa złożyła wczoraj wniosek o przesłuchanie Buerkera jako świadka. Sędziowie postanowili jednak nie przesłuchiwać Buerkera osobiście, zadowalając się zeznaniami złożonymi na piśmie.

NORYMBERGA, 29.8. (PAP). — W dniu wczorajszym rozpoczęły się końcowe przemówienia oskarżycieli. Pierwszy zabrał głos oskarżyciel brytyjski Maxwell Fyve.

—oOo—

Obrady ONZ

NOWY JORK, 29.8. (Obsł. wł.). Omawiane będą zgłoszenia Albanii, Mongolii, Afganistanu, Transjordanii, Irlandii, Portugalii, Islandii i Szwecji. Przed końcem wczorajszej sesji rozpoczęto już dyskusję nad podaniem Albanii. Przeciwko jej przyjęciu wypowiedzieli się delegaci W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Grecji, Związek Radziecki natomiast poparł zgłoszenie Albanii. Dzisiaj za przyjęciem Albanii do Organizacji Narodów Zjednoczonych wypowiedział się również przedstawiciel Jugosławii. Po dość długiej dyskusji postanowiono następnie odłożyć głosowanie nad sprawą przyjęcia Albanii aż do załatwienia pozostałych zgłoszeń.

Z kolei delegat radziecki Gromyko zaproponował przyjęcie Mongolii. Przedstawiciel W. Brytanii Caddogan sprzeciwił się temu, twierdząc, że Mongolia nie ma dość doświadczenia w sprawach polityki międzynarodowej.

Delegaci ZSRR i Egiptu poparli następnie zgłoszenie Afganistanu. W tej sprawie nie było żadnych sprzeciwów. Dalszym punktem dyskusji było podanie Transjordanii. Ambasador Gromyko oświadczył, że ZSRR głosować będzie przeciwko przyjęciu Transjordanii, gdyż nie utrzymuje z nią stosunków dyplomatycznych. Podanie Transjordanii poparł delegat brytyjski, następnie zaś odroczono posiedzenie do godz. 18.30.

—oOo—

Konferencja Paryska i Zgromadzenie ONZ jednocześnie?

PARYŻ, 29.8. (Obsł. wł.). Amerykański sekretarz stanu Byrnes w rozmowie prowadzonej w Paryżu z zastępcą generalnego sekretarza ONZ Sobolewym, poinformował go, że Stany Zjednoczone przeciwne są jakiemukolwiek odroczeniu walnego zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, wyznaczonego na dzień 23 września. Byrnes sprzeciwił się również odroczeniu Konferencji Pokojowej. Jest on zdania, że obie Konferencje: Paryska i Zgromadzenie ONZ mogą obradować równocześnie.

Z ostatniej chwili

Sprawa Grecji

PARYŻ, 29.8. (API). Światowa Federacja Zw. Zaw. wystosowała memorandum do uczestników Konferencji Paryskiej w sprawie pogwałcenia praw związkowych w Grecji.

Japońskie złoto

LONDYN, 29.8. (API). Prasa brytyjska donosi, że władze amerykańskie zamierzają rewindykować całość rezerw japońskiego złota oceniane na 160 mil. dolarów jako zwrot kosztów okupacji.

Niesławny koniec

PARYŻ, 29.8. (API). Płk. Andre de Vavrin — płk. Passy — szef wywiadu gen. de Gaulle z czasów wojny, na wczorajszym posiedzeniu gabinetu paryskiego uznany został odpowiedzialnym za poważne nadużycia finansowe w administracji wywiadu. Rada Ministrów ustanowiła, że płk. Vavrin zostaje zwolniony z armii, pozbawiony orderu Legii Honorowej oraz Orderu Wyzwolenia. Postanowiono również, że wspólnicy Vavrin'a pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

ZSRR zostaje jeszcze przy systemie kartkowym

MOSKWA, 29.8. (Obsł. wł.). Rozgłośnia moskiewska podała, że pierwotny plan zniesienia systemu kartkowego nie wejdzie w życie i ograniczenia żywnościowe w Związku Radzieckim będą trwały do 1947 roku. Decyzję tę powzięto wobec tegorocznej posuchy.

5 milionów dolarów na zakup ziemi

NOWY JORK, 29.8. (Obsł. wł.). Organizacja Żydowskiego Funduszu Narodowego St. Zjednoczonych wysłała 5 milionów dolarów na ręce stowarzyszeń syjonistycznych w Palestynie. Pieniądze te przeznaczone są na zakup nowych terenów osadniczych dla uchodźców żydowskich z Europy.

Zaniepokojenie sytuacją w Grecji

LONDYN, 29.8. Rada Naczelna brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych postanowiła wyrazić ministrowi spraw zagranicznych Bevinowi wyrazy zaniepokojenia z powodu sytuacji w Grecji.

DZIŚ

PROCES GOETHA.
PLACÓWKA PRZERZUTOWA NSZ
ATAMAN SIEMIONOW.
KWIATEK MIESZKANIOWY.
NAPAD NA MIESZKANIE.

Parę słów o podatkach

Nasz system gospodarczy korzysta zasadniczo z tych samych źródeł, z których korzystano przed wojną. Zmieniły się tylko w pewnej mierze wymiary podatkowe, a to w związku z przemianami, jakie się dokonały w dziedzinie zarobkowania. A zmiany te w obecnym okresie w porównaniu ze stanem przedwojennym nie są bynajmniej korzystne.

Jeżeli chodzi o podatek dochodowy, to mimo iż budzi on w swej konstrukcji i w zestawieniu z naszą rzeczywistością dużo zastrzeżeń — w tej chwili rewizja jego z wielu względów nie jest aktualna.

Gdybyśmy dziś chcieli pójść na reformę w kierunku zmniejszenia ciężarów podatku dochodowego, to podważylibyśmy źródło dochodów państwa, a tym samym z tak dużym trudem odzyskaną równowagę budżetową, stanowiącą przesłankę stabilizacji waluty. A tego nam w interesie świata pracy w żadnym wypadku czynić nie wolno.

Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa z tzw. podatkiem kumulacyjnym, tj. podatkiem płaconym od wszystkich zarobków gdziekolwiek osiąganych, ujętych jako całość po to, by nie ominąć przewidzianej dla ogólnej sumy zarobków progresji. Ten podatek mieliśmy już przed wojną i w owych warunkach stosowanie go jako reguły bez wyjątków miało znacznie większe uzasadnienie, aniżeli dziś. Musimy sobie bowiem uświadomić, że przed wojną mieliśmy pewne warstwy społeczne, których dochód w kilku przedsiębiorstwach z tytułu pracy bynajmniej nie był związany z jakimś nadmiernym wysiłkiem, a poza tym rzadkie były wypadki konieczności wykorzystania nadmiernego sił pracownika.

Dziś sytuacja przedstawia się zgoła inaczej. Nie ma żadnego powodu, aby w stosunku do ludzi, od których się żąda (a dziś wobec braku odpowiednich kadr fachowców żądać się musi) zwiększonego ponad normę wysiłku, albo też pracy w kilku instytucjach — stosować zasady progresji. (Specjalista, który po normalnym dniu w swoim przedsiębiorstwie musi wykonywać jeszcze pracę w innym, robotnik, który przepracowuje godziny nadliczbowe).

Sprawa więc stosowania podatku kumulacyjnego wymaga rewizji i złagodzenia jego działania na całym szeregu odcinków. Zdajemy sobie z tego sprawę, iż są zawody, w których założeniu tkwi praca w kilku przedsiębiorstwach, przy czym sumaryczna praca bynajmniej nie jest równoznaczna z przekroczeniem normy dnia pracy. W stosunku do takich oczywiście zawodów stosowanie w pełni podatku kumulacyjnego żadnych zastrzeżeń budzić nie powinno.

Istnieje jeszcze jeden podatek, który płaci ze swych dochodów przedsiębiorca prywatny; jak wiemy, granica górna tego podatku wynosi 65 proc. już od dochodu dwóch milionów zł. rocznie. Z punktu widzenia ogólnogospodarczego takie obciążenie jest równoznaczne z przekreśleniem warunków, w których uczciwa, solidna i do Skarbu Państwa lojalnie odnosząca się inicjatywa prywatna może pracować. Pozwolimy sobie nawet na twierdzenie, że taka inicjatywa, o jakiej mówimy, w obliczu aktualnej polityki podatkowej w ogóle się nie ujawni i nie zacznie pracować. A przecież na takiej właśnie inicjatywie nam zależy.

Sądzimy więc, że i ta sprawa już dojrzała, aby mogła być przedmiotem poważnej rewizji.

Ataman Siemionow gratulował Hitlerowi i układał plan napaści na ZSRR

MOSKWA, 29.8. (PAP). Kolegium wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR kontynuowało rozprawę przeciwko atamanowi Siemionowi i 7 jego towarzyszom. Oskarżony Siemionow złożył dalsze zeznania o swoich, zapoczątkowanych jeszcze w roku 1918, kontaktach z japońskim ministrem spraw zagranicznych Araki i innymi wysokimi osobistościami japońskich kół wojskowych, z którymi układał plan napaści wojennej na ZSRR. Następnie Siemionow scharakteryzował szpiegowską i tajną działalność tzw. „Biura do spraw emigrantów rosyjskich", którego zadaniem było wysyłanie na terytorium ZSRR dywersantów.

W roku 1931 Siemionow przystąpił do pracy na korzyść wywiadu japońskiego, przekazując informacje, dotyczące radzieckich łodzi podwodnych na Dalekim Wschodzie.

Zachwyty, pieniądze i wywiad

Na rozprawie odczytano list gratulacyjny Siemionowa do Hitlera w związku z objęciem przez niego władzy w roku 1933 oraz artykuł Siemionowa, w którym wyraża on sympatię do faszyzmu i wzywa białogwardzistów do wzmożonej walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu pod sztandarem faszystowskich Niemiec.

Zapytany przez prokuratora, czy otrzymywał wynagrodzenie za swe usługi, oskarżony przyznał się, że od wywiadu japońskiego otrzymywał znaczne sumy. Odczytane na posiedzeniu sądu zeznania b. szefa japońskiej misji wojskowej w Dairen potwierdzają zeznania Siemionowa. Ataman Siemionow stwierdza, że entuzjastycznie powitał dojście do władzy Hitlera w Niemczech. Do rządów Hitlera Siemionow ustosunkował się z punktu widzenia możliwości wspólnej walki przeciw Związkowi Radzieckiemu. Oskarżony przyznał się do współpracy z Japonią, nawet po wypowiedzeniu wojny Japonii przez ZSRR.

„Asano" — rysyjski oddział

Oskarżony **Rodzajewskij** również przyznał się do współpracy z wywiadem japońskim i do przygotowania akcji dywersyjnej na terytorium radzieckim. Oskarżony stwierdza udział Białej Gwardii w przygotowaniach Japonii do wojny przeciwko ZSRR. W roku 1937 powstała specjalna szkoła policyjna w Mandżurii dla szkolenia szpiegów i dywersantów. **W roku 1938 Japończycy stworzyli tzw. oddział rosyjski „Asano", do którego dobierano specjalny materiał ludzki spośród członków Białej Gwardii, szkolony przez oficerów japońskich. W roku 1943 „Asano" została przekształcona w wojskowy oddział rosyjski przy armii Mandżurii.**

Na pytanie prokuratora oskarżony przyznaje się, że nie tylko szpiegował na rzecz Japonii, ale współpracował również z wywiadem niemieckim. Współpraca ta zaczęła się w roku 1938.

Aresztowania za... kłanianie się!

W dalszym ciągu zeznaje oskarżony **Własiewskij**, który jako ochotnik wstąpił do oddziału Siemionowa. Podobnie jak inni oskarżeni przyznaje się on do działalności szpiegowskiej i dywersyjnej. **Z zeznań tego świadka wynika, że Japończycy starali się izolować białych emigrantów na Dalekim Wschodzie od obywateli radzieckich. W pewnym okresie w Dairen 200 osób zostało aresztowanych jedynie za to, że kłaniali się obywatelom radzieckim.**

„Związek kozaków"

Na sesji popołudniowej sąd przesłuchał oskarżonego **Bakszejewa**, również ochotnika z oddziału Siemionowa. Był on szefem zarządu wojskowego w rejonie zabajkalskim. Na rozkaz wojskowej misji japońskiej zorganizował on „Związek Kozaków" na Dalekim Wschodzie. **Związek Kozaków i oddziały kozackie** — stwierdza oskarżony na pytanie prokuratora — **zostały zorganizowane przeciwko Armii Czerwonej.**

Kariera białogwardzisty

Oskarżony **Sziepunow** zeznaje, że po powstaniu Korniłowa jako ochotnik wstąpił do tzw. armii transkaukaskiej. Po jej rozbiciu rozpoczęła się seria ucieczek oficera Białej Gwardii Sziepunowa. Uciekał on do Iranu i Indii, skąd został przez Brytyjczyków wysłany do Władywostoku. Tam wstąpił do Białej Gwardii, następnie zaś dostać się do Mandżurii. Po różnych kolejach przystąpił do organizacji np. „Związek monarchistów", utworzonej przez młodzież mieszkającą w Mandżurii. W roku 1933 stał się „rosyjskim faszystą". W roku 1937 z rozkazu **Rodzajewskiego przeszedł na usługi wywiadu japońskiego i ćwiczył szpiegów i sabotażystów.** Do momentu kapitulacji **Japonii** współpracował z wywiadem japońskim.

Ambasador ZSRR odwołany z Grecji?

PARYŻ, 29.8. Agencja France Presse podaje z Aten, że ambasador radziecki Rodionow poprosił o audiencję u ministra Stephanopoulos'a, zastępującego nieobecnego ministra spraw zagranicznych Tsaldarisa.

Koła rządowe wykluczają ewentualność, jakoby wyjazd Rodionowa do Moskwy nosił charakter odwołania, zaprzeczając tego rodzaju interpretacji, podanej przez niektóre agencje zagraniczne.

Degrelle płynie do Argentyny

LONDYN, 29.8. Belgijski charge d'affaires w Madrycie złożył protest w rządzie Franco na wiadomość o zbiegnięciu Degrelle. Według doniesień z Hiszpanii, Degrelle znajduje się przypuszczalnie na pokładzie hiszpańskiego parowca, który wypłynął 22 sierpnia rb. z Bilbao do Argentyny.

Anglicy przedzielą Żydów od Arabów

LONDYN, 29.8. 9 września rb. rozpocznie się w Londynie konferencja w sprawie Palestyny. Niewiadomo jeszcze, czy obrady będą jawne, czy tajne, uchodzi za pewne natomiast, że delegaci żydowscy i arabscy będą siedzieć oddzielnie, pomiędzy nimi znajdą się zaś przedstawiciele Wielkiej Brytanii. Sprawa udziału muftiego Jerozolimy nie została rozstrzygnięta.

Ex-król Karol i pani Lupescu

LONDYN, 29.8. Ex-król Karol rumuński i pani Lupescu zrezygnowali w ostatniej chwili, po otrzymaniu telegramu z Buenos Aires, ze swojej wycieczki do Argentyny i rozpakowali bagaż. Lekarze odradzili pani Lupescu dalszy pobyt w Brazylii. Wobec tego ex-król wraz ze swą towarzyszką wybierali się w gościnę do bogatej rodziny rumuńskiej w Buenos Aires, po czym mieli osiąść na rańczy w Rio Negro na północy Patagonii.

Wylew Nilu

LONDYN, 29.8. Jak donoszą tu z Kairu, wylew Nilu w Sudanie egipskim zniszczył setki domów i tysiące akrów pól. Wadi Halfa, miasto na granicy Sudanu, jest częściowo zatopione. Ludność wysp rzecznych została ewakuowana. Są ofiary w ludziach.

—oOo—

„Musisz się słuchać, jeśli chcesz żyć..."

W drugim dniu procesu przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi przeciwko członkom grasującej na terenie woj. łódzkiego bandy „Groźnego" sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych. Zeznający kolejno członkowie bandy tłumaczą w większości wypadków swoją przynależność nieznajomością celów bandy oraz wypierają się brania udziału w napadach. Wielu z nich twierdzi, iż przy werbowaniu ich do bandy mówiono im, iż są przyjmowani do AK. Oskarżony Cieślak zeznaje, iż uciekł z bandy do domu, nie chcąc pozostawać pod rozkazami „Groźnego", ale sterroryzowany nadesłanym przez tegoż rozkazem: „Musisz się słuchać, jeżeli chcesz żyć", powrócił do niej. Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do morderstw popełnianych na milicjantach, funkcjonariuszach UB i członkach partii politycznych. Oskarżona Mirowska Bożena zeznaje, iż do pójścia do lasu i przystąpienia do bandy namówił ją jej narzeczony. Rozprawa trwa.

—ooo—

Handlujemy z Danią...

Z Warszawy wyjechała do Kopenhagi polska delegacja handlowa. W Danii delegacja polska zamierza przeprowadzić rozmowy handlowe z rządem duńskim w celu podpisania nowego układu handlowego.

—oOo—

Czy nie zawcześnie?

WASZYNGTON, 29.8. (API). Senator demokratyczny Albert Thomas przewodniczący Komisji Senatorskiej dla spraw zagranicznych zażądał natychmiastowej repatriacji amerykańskich sił zbrojnych ze stref okupacyjnych: Japonii, Niemiec i Austrii. Stwierdził on, iż zbyteczne jest przebywanie potężnej armii amerykańskiej za oceanem. Thomas zaproponował, by w strefach tych utrzymywała porządek policja. Prasa amerykańska przypomina w związku z tym, iż szef sztabu głównego gen. Eisenhower oświadczył poprzednio, że okupacja potrwa co najmniej trzy lata.

Lubelskie Składy Papieru
A. OLSZEWSKI
Sprzedaż detaliczna:
Krak. Przedm. 38 Telefon 29-88
poleca na sezon szkolny
Wszelkie materiały piśmienne
HURT: 4234
Kowalska 4 tel. 16-78
Papiery pakowe, kartony, pudełka, koperty, sznurki białe i kolorowe.

Nawet SS-mani bali się Goetha

Drugi dzień procesu przed Najwyższym Trybunałem w Krakowie

W dalszym ciągu procesu Amona Goetha przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie zabrał głos oskarżony. Goeth wypiera się zarzucanych mu zbrodni. Zaprzecza jakoby więźniowie w obozie płaszowskim mieli być mordowani lub torturowani, twierdząc, iż przez cały czas jego „rządów" powieszono jedynie 6—8 osób. Goeth nie przyznaje się również do czynnej likwidacji ghetta krakowskiego i zrzuca winę na SS-Sturmbannführera Hassego. Co do likwidacji ghetta w Tarnowie oskarżony wywodzi, iż „sam pilnował aby nie ładowano więcej jak po 80 ludzi do wagonu". Również nie przyznaje się do likwidacji obozu w Szebni. W dalszym ciągu przyznaje się jednak, iż strzelał do więźniów w wypadkach jeśli „wykroczyli przeciwko przepisom" i własnoręcznie wymierzał „karę" chłosty. Słowami: **„Ja wykonywałem tylko rozkazy"** — kończy Goeth swoje zeznania.

„Najlepiej jest więźnia zastrzelić"...

Wstrząsające zeznania świadka **Pompera,** który pracował w kancelarii obozowej, zadają kłam wywodom Goetha. Omawiając rządy Goetha w obozie świadek stwierdza, iż cechowała je bezwzględna samowola. Z życiem ludzkim nikt się nie liczył. Goeth uważał, iż **„najlepiej jest więźnia zastrzelić", aby tym podniecić innych do wydatniejszej pracy. By nie pozostawiać ludzi zrezygnowanych, mordowano całe rodziny.** W jednym wypadku tylko Goeth sam zastrzelił 20 ludzi — członków rodzin 6-ciu więźniów, których kazał zamordować. Ludzi ogarniał strach na dźwięk jego głosu.

Nawet SS-mani...

O zbrodniczości Goetha świadczyć może najlepiej fakt, iż **wywierał on demoralizujący wpływ na podwładnych mu SS-manów.** Nawet ci członkowie załogi obozu, którzy przed przybyciem Goetha cieszyli się opinią „spokojnych", **stawali się pod wpływem Goetha wyrafinowanie okrutni. Bali się oni wszyscy Goetha na równi z więźniami.**

Średniowieczne tortury

Świadek sam był obecny jako tłumacz przy torturowaniu więźniów, których **wieszano za ręce, a następnie wysuwano stołek spod nóg, pozostawiając ich na sznurze po kilka godzin. Chłosta kończyła się najczęściej śmiercią więźnia. Szczucie ludzi psami, które rozszarpywały więźniów, były również na porządku dziennym.**

„Grupa Bonarka została rozstrzelana..."

Pewnego razu przy powrocie robotników pracujących w zakładach Bonarka stwierdzono przemyt żywności. **Goeth polecił wystrzelać całą grupę — 50 osób,** a do kierownika wydziału pracy wystosował list zaczynający się od słów: „Grupa Bonarka została za przemyt żywności rozstrzelana". Przemyt żywności był dla więźniów kwestią życia i śmierci, gdyż na wikcie obozowym marli oni z głodu.

Centralny obóz dla Polaków

Wobec całkowitej eksterminacji ludności żydowskiej planowanej przez Niemców na koniec 1943 roku, Goeth liczył się z możliwością zupełnego opustoszenia obozu i zapobiegliwie **planował przekształcenie go na centralny obóz dla Polaków w „GG".** Istotnie już w styczniu 1944 r. obóz płaszowski, który dotychczas był obozem pracy przymusowej, **przekształcono na obóz koncentracyjny.** Odtąd o życiu i śmierci więźniów — jak mówił jeden z okólników — decydował wyłącznie Hitler. Mordowano więźniów w dalszym ciągu, a **wnioski Goetha zatwierdzane były w imieniu Hitlera przez Himmlera.** W maju tego roku Goeth, chcąc opróżnić obóz, **przeprowadził selekcję więźniów, w wyniku której 1.400 ludzi odesłano do Oświęcimia celem zagazowania. Na terenie obozu projektowano przy współudziale Goetha budowę własnego krematorium.**

Pisma Globocnika

O współpracy Goetha ze swym „nauczycielem" Globocnikiem świadczą dwa pisma tego ostatniego oglądane przez świadka. Jedno z nich zezwala Goethowi na przekraczanie terenów obozów lubelskich, drugie upoważnia do dokonywania zakupów materiałów dla „tajnych poczynań budowlanych Rzeszy". Chodziło tu o budowę obozów zagłady.

Zbrodniarz uśmiecha się...

Ogólna liczba zamordowanych wynosi **ok. 6.000 ludzi.** Ofiarą represji za ucieczki więźniów padło ponad **500 osób. Na zezwolenie Trybunału Goeth z tupetem, uśmiechając się, zadaje pytania zmierzające do podważenia zeznań świadka. Nie interesuje się zupełnie tym co mówi świadek, robi wrażenie, jakby mu zależało właśnie tylko na stawianiu pytań.**

Piekło kobiet

O okropnościach, które działy się w polskiej części obozu, opowiada **świadek Lempart.** Wszyscy więźniowie **skazywani byli na pobyt w obozie w drodze administracyjnej za różne drobne przewinienia,** jak np. przekroczenie godziny policyjnej, opuszczanie się w pracy itp. **Szczególnie gnębieni byli więźniowie podejrzani o kontakty z ruchem podziemnym** (bandenverdächtigt). Kobiety zmuszane były na równi z mężczyznami **do wykonywania najcięższych prac** (m. in. kuto w skale piwnice). **Wypadki bicia kobiet były na prządku dziennym, a zwyrodniały SS-man Michalski — renegat, b. policjant granatowy — dopuszczał się wraz z innymi gwałcenia kobiet. Kobiety ciężarne musiały wykonywać te same prace, co inne. Wypadki poronień, czy przedwczesnych porodów bez jakiejkolwiek pomocy lekarskiej, były zjawiskiem b. częstym. Świadek stwierdza, iż stosunki pomiędzy oddziałem polskim i żydowskim były jak najlepsze. Pomagano sobie nawzajem i ostrzegano.**

„Wiedeński" komendant

Następny **świadek Mandel Henryk** stwierdza, iż na wieść o przybyciu nowego komendanta obozu „wiedeńczyka" więźniowie cieszyli się i oczekiwali poprawy. Goeth pokazał w dwa dni po swoim przybyciu swoją „wiedeńskość", skazując na chłostę 500 ludzi — dla pokazania, że z nim „nie ma żartów". Trzeciego dnia zastrzelił pierwszego więźnia.

„Dobranoc dziecino"

Świadek **Regina Nelken** opisuje wstrząsające sceny, które miały miejsce przy wywożeniu dzieci, siłą odłączonych od rodziców pozostających nadal w obozie. **Zgromadzone na placu apelowym kobiety musiały patrzeć, jak ich dzieci wywożono wozami. Goeth biegał z rewolwerem w ręku wzdłuż szeregów, krzycząc, iż zabije każdą, która wystąpi. Megafony grały piosenki takie, jak „Nad kołyską matka czuwa" i „Dobranoc dziecino".**

Prowokacyjne ulotki

Świadek **Pelerman** — zecer z zawodu — zenaje, iż w drukarni obozowej **drukowane były często ulotki w języku polskim w celach prowokacyjnych. Zaczynały się one słowami „Do braci Polaków" i nawoływały do walki z Niemcami.** Drukowano również afisze zawiadamiające o wykonaniu kary śmierci.

Rozprawa trwa.

—oOo—

Odznaczeni za zasługi na polu subskrypcji PPOK

Przewodniczący WRN-u ob. Czugała dokonał dekoracji obywateli zasłużonych na polu subskrypcji PPOK. Srebrne krzyże zasługi otrzymali: ob. **Zygmunt Branicki,** adwokat; przewodniczący Miejskiego Komitetu PPOK z Zamościa; ob. **Józef Piniasz,** pracownik skarbowy, sekretarz Miejskiego Komitetu PPOK w Puławach. Brązowe krzyże zasługi dostali: ob. **Bernad Bronisław,** sekretarz Komitetu Gminnego PPOK w Piaskach, oraz ob. **Wydra Mieczysław,** sekretarz Komitetu Gminnego PPOK w Biskupicach powiat Lublin. Poza tym cztery osoby otrzymały odznaczenia bezpośrednio w Warszawie: **dr Klossek,** przewodniczący Woj. Komitetu PPOK — złoty krzyż zasługi; ob. **Lebiedziński Eugeniusz,** sekretarz Woj. Komitetu PPOK — srebrny krzyż zasługi; ob. **Krasuski Marian,** sekretarz Pow. Komitetu PPOK w Lublinie — srebrny krzyż zasługi i ob. **Jedliczko Adam,** sekretarz Gminnego Komitetu PPOK w Konopnicy pow. lubelski — brązowy krzyż zasługi.

Po dekoracji przewodniczący Woj. Komitetu PPOK dr Klossek rozwiązał Komitet i wyraził podziękowanie wszystkim tym, którzy brali udział w pracach subskrypcyjnych na terenie woj. lubelskiego. Woj. Komitet PPOK przekształci się w Woj. Komitet Odbudowy Miasta Stołecznego Warszawy. Wybór władz nowopowstałego Komitetu Odbudowy Warszawy odbędzie się na specjalnym zebraniu w niedzielę dnia 1 września br. o godz. 11-ej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, ul. Spokojna 4.

—oOo—

Portret Melanchtona

W Starym Dębie pod Szczecinem znaleziono portret Melanchtona ze szkoły Dürera, a w Bęcewie koło Kamienia piękny krucyfiks naturalnej wielkości, pochodzący z końca 15-go w., jeden trypłyk z 15-go w. i parę portretów z 17-go względnie 18-go w. Znalezione obiekty zostały zabezpieczone.

Kustosz zabytków m. Szczecina zwiedzając celę więzienną znajdującą się w podziemiach wieży Bogusława X na zamku Piastowskim, znalazł łańcuchy i kajdany, którymi przykuwani byli do muru skazańcy, duże kule kamienne o przeciętnej wadze 120 kg, które służyły do obrony zamku w czasach średniowiecznych, nadto 4 potężne kości zwierzęce, prawdopodobnie mamuta, które były widocznie złożone w celi na przechowanie.

10 tys. młodzieży na dziedzińcu wawelskim

3 września rozpoczyna się nowy rok szkolny. W związku z tym Państwowa Filharmonia w Krakowie, w porozumieniu z Kuratorium urządza w tym dniu uroczysty, bezpłatny koncert muzyki polskiej na dziedzińcu wawelskim dla młodzieży szkolnej. Przewidziany jest udział około 10 tys. młodzieży.

Wojsko pomaga

W związku z pobytem w Biskupinie dowódcy O. W. gen. dyw. Strażewskiego, ekspedycja wykopaliskowa otrzymała od generała zapewnienie wydatnej pomocy w postaci oddania do jej dyspozycji środków transportowych, samolotu do zdjęć oraz naprawy tamy ochronnej.

Nowy teatr w Szczecinie

Dnia 1 września rozpoczyna tu pracę nowy zespół teatralny artystów lwowskich pod kierownictwem dyrektora Czosnowskiego. Zespół ten pod nazwą „Komedii Muzycznej" wystawia na inaugurację sezonu mozajkę muzyczną pt. „Na falach Odry". Oficjalne otwarcie nowego teatru nastąpi 20 września sztuką Rostworowskiego „Przepióreczka".

Polskie tematy w radio francuskim

Radio francuskie transmitowało szereg audycji poświęconych muzyce i polskim muzykom. Radiostacja w Clermont-Ferrand nadała audycję pt. „Wspomnienia o Filharmonii Warszawskiej", radiostacja w Lyonie audycję „Najwybitniejsi wirtuozi polscy", radiostacja w Tuluzie audycję poświęconą wirtuozom polskim: Friedmanowi, Landowskiej, Rubinsteinowi i Niemczykowi, radiostacja w Strasburgu — audycję poświęconą: Kiepurze, Raulowi Koczalskiemu, St. Niedzielskiemu i Arturowi Rodzińskiemu.

Amerykańscy uczeni we Wrocławiu

Na zaproszenie Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego przybyli do Wrocławia trzej amerykańscy uczeni: prof. Gregerson, prof. Mc Cune i prof. Anigstein, którzy wygłoszą szereg wykładów.

Bogate wyposażenie Politechniki Szczecińskiej

Prace nad remontem gmachu Politechniki w Szczecinie są już rozpoczęte. W gmachu tym znajduje się m. n. kanał aerodynamiczny do badań modeli lotniczych, kanał hydrodynamiczny do badań morskich oraz bogate wyposażenie dla wydziałów mechanicznego i elektrycznego. Wydział architektury znajdzie tu ciekawe, jedyne w swoim rodzaju, modele architektoniczne.

Światowy kongres harcerek

PARYŻ, 29.8. W dniach 9 — 15 września odbędzie się w Aix-les-Bains 11 światowy kongres harcerek, na który przybędą przedstawicielki 21 państw, w tym i Polski.

„Placówka przerzutowa" NSZ przed sądem

Ośrodki reakcji, skupione poza granicami Polski, współdziałając z nielegalnymi organizacjami w kraju, zorganizowały na terenie Śląska placówkę przerzutową zagranicznej łączności. Placówka ta zaopatrywała kurierów i emisariuszów, wyjeżdżających z kraju, w fałszywe dokumenty, udzielała pomocy przy przekraczaniu przez nich granicy polsko-czechosłowackiej, przyjeżdżającym zaś okazywała jak najdalej idącą pomoc, w szczególności w nawiązywaniu kontaktów na terenie kraju. Placówka ta zasilana była funduszami z kas ośrodków zagranicznych NSZ i obcych.

Aresztowanie czołowych działaczy

Długi czas trwała obserwacja placówki i jej kierowników, aż wreszcie władze bezpieczeństwa zlikwidowały ją, aresztując jej głównych działaczy. W ich gronie znaleźli się: kierownik śląskiej placówki zagranicznej łączności organizacyj NSZ i WIN — **Jan Bereszko**, jego zastępca **Jan Jackowski**, oraz **Ruta Hausnerowa, Janina Kamocka, Romuald Banasik**, Stanisław Gocal i Kornel Michalski.

Gen. Broniewski vel Bogucki na widowni

Już w czasie przesłuchania pierwszego i głównego oskarżonego **J. Bereszki**, pada nazwisko gen. Broniewskiego (ps. Bogucki), komendanta głównego NSZ. Gen. Broniewski-Bogucki, to znany czytelnikom „Gazety Lubelskiej" (z artykułu pt. „Pani generałowej się nie udało") expan na Garbowie i Stojerzynie, w pow. puławskim, serdeczny przyjaciel okupacyjnego puławskiego kreishauptmanna Branta, ten sam, którego „dzielna nieustraszona" małżonka zabijała polskich partyzantów.

Ten to gen. Broniewski — którego właśnie śląska placówka przerzutowa przerzuciła poza granice kraju — znalazłszy się w Regensburgu, ośrodku akcji szpiegowskiej NSZ, zlecił **Bereszce** i niejakiemu **Salskiemu** organizację komendy Okręgu Śląskiego z siedzibą w Katowicach.

Od „przerzutów" do rabunków

Dla wykonania zleconego mu zadania Bereszko wyjechał do Katowic, gdzie nawiązywał właściwe kontakty. W toku przeprowadzanych rozmów omawiano również sprawę utworzenia „Akcji Specjalnej", która miała na celu drogą **napadów i rabunków** zdobywać pieniądze dla komendy śląskiej NSZ.

„Lewe" paszporty

Przerzutów działaczy NSZ, WIN i OP poza granice kraju dokonywano drogą „legalną" za „lewymi" paszportami. W tym celu zorganizowano w Katowicach sprawnie działające „biuro" fałszerstw. Do akcji fałszowania dokumentów wciągnięto również, za pomocą osk. **Kamockiej, urzędnika** M. O. w Katowicach, osk. **Banasika**, zatrudnionego w biurze paszportowym katowickiej Milicji Obywatelskiej. Banasika za jego zbrodniczą współpracę sowicie wynagradzano.

B. wicestarosta — komendantem „Korpusu"

Do akcji fałszowania dokumentów wciągnięto również (za pośrednictwem osk. Jackowskiego) ówczesnego wicestarostę w Bielsku, osk. **Gocala**. Wkrótce jednak Gocal w drodze uznania jego zasług „awansował": major Czacharski (ps. „Skiba") polecił mu utworzenie „Korpusu Bezpieczeństwa Organizacji", mianując go komendantem tego „Korpusu".

Na czele „starych znajomych"

W myśl instrukcji do Korpusu tego winien był Gocal angażować w pierwszym rzędzie byłych przedwojennych **policjantów granatowych**, a ich szeregi uzupełniać ściągniętymi z UB i MO dezerterami. Widać z tego wyraźnie, że instrukcje szły po linii wytycznych centralnych: tam bowiem kierował całą akcją gen. Broniewski, dla którego w okresie okupacji granatowy policjant był miłym pośrednikiem pomiędzy panem na Garbowie a puławskimi hitlerowcami.

Pieniądze od Andersa

Z zeznań osk. Jackowskiego wynika, że śląską placówkę przerzutową uważali pracownicy tej placówki za — delegaturę „Rządu londyńskiego", skoro wiedzieli, że robotę ich finansowano pieniędzmi przesyłanymi z Londynu przez Regensburg. Z przerzutem gen. Broniewskiego wiązano wielkie nadzieje na otrzymanie poważnych funduszów od gen. Andersa.

Po przesłuchaniu oskarżonych, którzy nie przyznali się do zarzuconego im przestępstwa, oraz 5 świadków, których zeznania obciążyły oskarżonych, Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie odroczył rozprawę do dnia następnego.

Co było wczoraj?

„DAR POMORZA", statek szkolny Polskiej Marynarki Handlowej przybył do Marsylii, skąd po 4-dniowym pobycie ruszy w podróż powrotną via Gibraltar i Portsmouth do Gdyni.

GEN. DE GAULLE wystąpił z krytyką projektu nowej konstytucji francuskiej, twierdząc, iż projekt ten nie zapewnia sprężystości rządów.

SPRAWY WYSTAW I TARGÓW podporządkowane zostały specjalnemu Komisariatowi Rządu, którego organizacją zajęło się Ministerstwo Aprowizacji i Handlu.

ULICA I SIEROCINIEC im. Stefana Starzyńskiego powstanie w Warszawie jako dowód hołdu stolicy dla swego bohaterskiego prezydenta.

RZĄD GRECKI w odpowiedzi na ostrą notę ZSRR, skierowaną przeciwko wystąpieniom antyradzieckich elementów reakcyjnych w Grecji, wystosował do Związku Radzieckiego notę, w której potępia te wystąpienia i zapewnia rząd ZSRR o swym przyjaznym nastawieniu.

BEZPOŚREDNIO PO PLEBISCYCIE odwiedzi Grecję eskadra marynarki wojennej USA. Wizyta ta ma być zdaniem amerykańskiego Departamentu Stanu zabezpieczeniem przeciwko zamieszkom wewnętrznym, które mogłyby powstać w związku z głosowaniem. W wizycie tej weźmie udział lotniskowiec „Franklin Roosevelt" ze względu na wielki kult, jaki dla zmarłego prezydenta żywi lud grecki.

4 MIL. POLAKÓW zamieszkuje już na Ziemiach Odzyskanych. W najbliższym czasie wejdzie w życie dekret o przekazaniu przez Państwo osadnikom mienia nierolniczego, który możliwie jak najszerzej zrealizuje postulat uprzywilejowania człowieka na Ziemiach Odzyskanych. Projekt dekretu został omówiony na zjeździe zwołanym przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, który to zjazd poświęcony był głównie sprawom związanym z wejściem w życie dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych.

Kronika Milicyjna

Na kasę kolejową stacji Dziewule dokonano dnia 29 bm. napadu rabunkowego. Bandyta po sterroryzowaniu urzędnika zrabował z kasy 4.532 zł.

* * *

Dnia 28 bm. o godz. 15-ej powiesił się na strychu przy ul. Łęczyńskiej 64 Pędzisz Czesław. Samobójca był umysłowo chory.

—oOo—

2½ mil. deficytu w ciągu pół roku

Oddział Lubelski Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych zatrudnia 191 pracowników technicznych, 115 biurowych i 66 fizycznych. *Wydatki personalne* za pół roku wyniosły 5 i pół mil. złotych, a *dochód* przedsiębiorstwa w tym okresie obliczany jest na sumę 3,1 mil. złotych. Zestawienie tych dwóch cyfr dostatecznie obrazuje zbiurokratyzowanie przedsiębiorstwa i jego sytuację finansową. Zdaniem kierownictwa Oddziału opłacalność nastąpi z chwilą, gdy każda ze stacji będzie miała co najmniej 10 traktorów. Wydaje się więc dziwnym, że dotychczas nie skoncentrowano w ten sposób stacji, by każda z nich mogła liczyć przynajmniej 10 traktorów. Tym bardziej dziwnym wydawać się musi fakt, że do lipca br. nie zdołano sporządzić bilansu za rok ubiegły. Przyczyną tego był brak spisu inwentarza (po 1 i pół roku działalności!). Niewątpliwie straty Skarbu Państwa z tego tytułu są znaczne. Również można by mieć wiele zastrzeżeń co do gospodarki materiałami pędnymi. Instytuje otrzymujące od PPT i MR przydziały, liczone w setkach tysięcy kilogramów, nie wyliczyły się w należyty sposób, a oddział PPT i MR nie kontrolował zużytkowania cennego paliwa.

—oOo—

Osadnicy na gospodarstwach poukraińskich w Lubelszczyźnie

Akcja kierowania osadników na gospodarstwa poukraińskie znajdujące się na terenie powiatu hrubieszowskiego, włodawskiego, tomaszowskiego, chełmskiego i biłgorajskiego trwa w dalszym ciągu. Ogółem na terenie wymienionych powiatów jest do objęcia około 80 tys. ha ziemi. Na okres jesieni roku bieżącego akcja obejmuje tylko gospodarstwa posiadające zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Gospodarstw takich znajduje się na terenie powiatu włodawskiego 254 o powierzchni 1100 ha, na terenie hrubieszowskiego — 662 o powierzchni 4700 ha, tomaszowskiego — 1580 o powierzchni 10.400 ha.

Jaka szkoła, jaki zawód?

NIEKONIECZNIE PO LINII TRADYCJI

Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od rozpoczęcia roku szkolnego — ale czy wszyscy, tj. i rodzice i młodzież orientują się należycie, jaki wybrać typ szkoły? Jak często, tak i obecnie pokutują pod tym względem utarte przesłanki tradycji, ta zaś stoi po stronie szkoły ogólnokształcącej, a ambicją powszechną jest — gimnazjum, oczywiście w jego tradycyjnym ujęciu, tj. gimnazjum ogólnokształcące.

Czy ta powszechna tendencja do zapisywania dzieci, które ukończyły szkołę podstawową (powszechną) do gimnazjum ogólnokształcącego wynika z jakiegoś zasadniczego zainteresowania? Bynajmniej! Jest to raczej, a może przede wszystkim postępowanie pewną utartą od lat drogą; może odgrywa tu raczej rolę pewien snobizm, skłaniający uważać gimnazjum za szkołę wyższego rzędu, aniżeli szkoła zawodowa? Wynika to i stąd, że od chwili organizowania u nas szkół zawodowych stosunek społeczeństwa do tych szkół opierał się na ich lekceważeniu. Wyrażało się to niejednokrotnie w radach udzielanych rodzicom i uczniom przez nauczycieli gimnazjalnych, którzy uczniom słabym „radzili przenieść się do takiej czy innej szkoły zawodowej". To był błąd niewątpliwy i poważny. Już pierwsze miesiące okupacji powinny były nauczyć wielu przeciwników szkoły zawodowej, że właśnie młodzież tych szkół dawała sobie radę w życiu, podczas gdy absolwenci i uczniowie gimnazjum ogólnokształcącego stawali często bezradni, nie umiejąc wiadomości np. z łaciny zastąpić umiejętnością posługiwania się pilnikiem czy młotkiem.

PORA ZAWRÓCIĆ Z UTARTEJ DROGI

Nie kwestionujemy bynajmniej wartości gimnazjum ogólnokształcącego w wychowaniu pełnowartościowego człowieka, ale zwrócić należy baczną uwagę na szerokie możliwości, jakie dają człowiekowi szkoły zawodowe.

Nowa reforma szkolnictwa poświęciła szkolnictwu zawodowemu wiele uwagi, dając młodzieży kończącej szkoły zawodowe *równy start* do dalszego kształcenia się.

TRZY TYPY SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Zakres podstawowego wykształcenia ogólnego w szkołach zawodowych będzie w roku szk. 1946/47 rozszerzony tak, aby poziom umysłowy młodzieży uczącej się konkretnego zawodu nie był niższy od poziomu młodzieży ze szkół ogólnokształcących, oraz by dla wszystkich otwarta była droga do dalszego kształcenia się.

Dla wszystkich najważniejszych gałęzi rzemiosła, handlu i rolnictwa organizuje się licea, przygotowujące do prowadzenia różnych działów produkcji i wymiany. Ukończenie liceum zawodowego daje absolwentowi wstęp do szkół wyższych (uniwersytetów).

Reforma szkolnictwa zawodowego uwzględnia trzy stopnie szkół zawodowych:

1. szkoły stopnia gimnazjalnego,
2. szkoły stopnia licealnego,
3. szkoły dokształcające zawodowe.

Garbarnia — Lublinianka Ib

2:2 (2:2)

Po wysokiej porażce w pierwszym meczu (0:5) Lublinianka wystąpiła w składzie wzmocnionym przez pięciu graczy pierwszej drużyny: z Gajowiakiem II na obronie, Różyłą w ataku i reprezentacyjną linią pomocy: Gęsicki, Cieśliński, Rudnicki.

W Garbarni zabrakło na prawej pomocy Króla, zamiast którego grał Pakulski, Wójcika na prawym skrzydle zastąpił rezerwowy Szewczyk.

Pierwszą bramkę sprytnie zdobył dla Lublinianki Dybowski już w 4 min. gry. Po główce Burdzanowskiego bramkarz Garbarni, Puzon, wypuścił piłkę z rąk, a nadbiegający właśnie Dybowski bez trudu umieścił ją w siatce.

Wyrównanie padło w 9 min. ze strzału (nie do obrony) Kurtza II. Znowu Dybowski uzyskał prowadzenie dla Lublinianki w 9 min. i tak samo wyrównał Kurtz II po 9 minutach. U obydwu stron daje się zauważyć skłonność do ostrej gry.

Po przerwie Lublinianka przeważa w polu. Garbarnia zaś kilkakrotnie zagraża bramce wojskowych przebojami Popławskiego i Kurtza II. Jednak podbramkowe sytuacje nie przynoszą punktów i wynik remisowy utrzymuje się do końca. Z Garbarni wyróżnili się: pracowity Olejarz, młody Gnyp w obronie i Kurtz II w ataku. Reprezentacyjna pomoc Lublinianki nie zachwyciła. Różyło był niezwykle ruchliwy i lotny, ale strzelał anemicznie. Obydwie drużyny grały nieco poniżej poziomu, na jaki się zanosiło. Mecz ten miał charakter towarzyski, gdyż mecz mistrzowski dał Garbarni w.o. 3:0. Sędziował ob. Machaj. Okrzyki publiczności nie zawsze licowały ze sportowym zachowaniem się.

Garbarnia organizuje sekcję bokserską

Lublinowi przybywa piąta z kolei sekcja pięściarska. Dziś o godz. 17-ej w lokalu przy ul. Krak. Przedm. 29, pok. nr 28, II piętro, odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji bokserskiej KS Garbarnia. Pierwszym pięściarzem, który wystąpił w barwach Garbarni jest Maciejewski (w. piórkowa). Maciejewski w ubiegłą niedzielę zupełnie nieźle reprezentował się w walce z wicemistrzem Europy Sobkowiakiem.

Pięściarzy Garbarni trenować będzie b. mistrz Okręgu Lubelskiego w w. lekkiej Tadeusz Ceglarz.

KS Garbarnia zaprasza na zebranie wszystkich członków i sympatyków klubu oraz młodzież zainteresowaną sportem pięściarskim.

Mistrzostwa lekkoatletyczne

Okręgu Lubelskiego

W połowie września Zarząd Okręgowego Związku Lekkoatletycznego organizuje zawody o mistrzostwo Okręgu Lubelskiego.

Program zawodów obejmie następujące konkurencje żeńskie: biegi na 60, 100 i 800 m. oraz sztafety 4x60 i 4x100 m., skoki wzwyż i w dal, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą.

W konkurencjach męskich przewiduje się: biegi na 100, 200, 400, 800, 1500, 3000 i 5000 m., sztafety 4 x 100 oraz 100 x 200 x 400 x 800 m. (olimpijska), skoki wzwyż i w dal, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą.

Zgłoszenia przyjmuje Przewodniczący OZLA inż. Józef Maź — Kuratorium Okręgu Szkolnego, Lublin, ul. 3-go Maja 6.

W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko zawodnika (czki), datę urodzenia, orzeczenie lekarza o stanie zdrowia zgłaszanego (ej), konkurencje w których zamierza startować, czy prosi o zarezerwowanie kwatery.

Wysokość wpisowego i bliższe szczegóły zawodów będą podane później.

W ramach zawodów odbędą się zawody lekkoatletyczne, wchodzące w program rocznego turnieju sportowego Komisji Porozumiewawczej Okręgowych Związków Sportowych. Zainteresowane kluby winny zgłosić po trzy osoby do każdej turniejowej konkurencji lekko-atletycznej i po jednym zespole do każdej sztafety.

Do trójboju lekkoatletycznego, który obejmie bieg krótki (60 lub 100 m.), pchnięcie kulą i skok w dal, kluby biorące udział w rocznym turnieju sportowym obowiązane są zgłosić po jednej drużynie: 3 zawodniczki do trójboju żeńskiego i 5 zawodników do trójboju męskiego.

Sympatycy towarzyszą Lubliniance do Radomia

W niedzielę piłkarze Lublinianki walczą o mistrzostwo Polski z Radomiakiem w Radomiu.

Sympatycy Lublinianki, zaciekawieni tym meczem i pragnący zapewnić drużynie lubelskiej doping na obcym terenie, organizują przejazd do Radomia samochodami.

Wyjazd nastąpi w niedzielę rano. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat WKS Lublinianka w Domu Żołnierza.

Po Groblach—Dąbski

W sobotę i w niedzielę przyjeżdża do Lublina druga z kolei drużyna krakowska — Dąbski Klub Sportowy. Dąbski należy do lepszych drużyn krakowskiej kl. A.

W sobotę Dąbski rozegra spotkanie towarzyskie z Garbarnią, w niedzielę zaś — ze Społem.

Ciekawe informacje o krakowskiej drużynie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, a to na przebudowę byłego magazynu zbożowego przy ul. Racławickiej róg Poniatowskiego na wydział chirurgiczny oddziału weterynaryjnego Uniwersytetu im. M. C. Skłodowskiej w Lublinie.

Podkładki przetargowe można nabyć w Wydziale Odbudowy, Lublin, ul. Spokojna 4, pokój Nr 76, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi 11 września br. o godz. 12-ej. Do wnętrza koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny w wysokości 1% ogólnej sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Za Nacz. Wydz. Odbudowy
Fąfrowicz Włodzimierz
4196 architekt.

PRZETARG

Wydział Intendentury DOW VII ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu 20 kuchen polowych. Dokładne informacje można otrzymać w Wydziale Intendentury ul. Szpitalna 12, gdzie też należy składać oferty. Otwarcie kopert nastąpi dnia 10 września 1946 r. o godz. 8-ej w Wydziale Intendentury, ul. Szpitalna 12 pokój nr L. 50. Do ofert dołączyć kwit wadialny w wysokości 1% wartości zamówienia. Zastrzega się przy tym prawo: unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązań ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Częściowego skorzystania z oferty. Prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Intendent Okr. Wojsk. Nr VII
4229 (—) Kiselka.

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza przetarg na:

1) Budowę przęseł żelazobetonowych pod dwa tory dla ośmiu mostów w świetle 3,2—6,7 m na odcinku Dęblin—Radom.

2) Zabicie 80 mb ścianki szczelnej przy przyczółku mostu kolejowego przez rz. Radomkę na odcinku Bartodzieje—Radom.

Oferty należy składać do skrzynki ofert w Dyrekcji, ul. Wyszyńskiego 14, do dnia 11 września godz. 13-ej, gdzie w tym dniu i o tej samej godzinie nastąpi otwarcie ofert. Kosztorysy ślepe i informacje można otrzymać w Dyrekcji pokój nr 78.

Przy składaniu ofert wymagane jest wadium pół procent oferowanej sumy. Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu i wyboru oferenta. 4230

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że od dnia 29 bm. sklepy L. S. S. — Krak. Przedmieście 51, Staszica 1, 1-go Maja 41 rozpoczynają rejestrację kart odzieżowych odbiorców indywidualnych. Pracownicy instytucji zatrudniających poniżej 50 osób rejestrują karty w sklepie przy ul. Szopena 1. Kartę odzieżową rejestruje się łącznie z kartą żywnościową I-ej kategorii na m-c sierpień br.

Termin rejestracji upływa w dniu 10.IX br. Informacji w sprawie stemplowania kart odzieżowych pracowników firm zatrudniających ponad 50 osób oraz instytucyj wojskowych udziela Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu — ul. Krak. Przedmieście 39.

Za Prezydenta m. Lublina
(—) M. Szczepański
4231 Naczelnik Wydziału.

NAUKA

ŻEŃSKIE KURSY KROJU, MODELOWANIA I SZYCIA PROWADZI DYPLOMOWANA MISTRZYNI JUSZKIEWICZOWA LUBLIN, UL. KRÓLEWSKA 17. WYNIK NAUKI SZYBKI, GWARANTOWANY. 4036

DYREKCJA Gimnazjum Liceum Handlowego dla Dorosłych (kurs przyśpieszony) im. Vetterów Zgrom. Kupców, Bernardyńska 14, ogłasza zapisy na rok 1946/47. Informacje Sekretariat godzina 16—18. 3864a

LEKCJI na fortepianie na wszystkich stopniach udziela dyplomowany prof. Narutowicza 48 — 3. 4221

AMERYKANIN uczy angielskiego, niemieckiego, matematyki. Elsmont, 3-go Maja 16, 2—6. 4215

DYREKCJA Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum dla dorosłych im. Tadeusza Kościuszki w Lublinie zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniu 2 i 3 września br. w gmachu Szkoły Powszechnej Nr 9 przy ul. Okopowej 8. Egzaminy rozpoczynają się o godz. 14.30. 4236

GIMNAZJUM Handlowe im. A. i J. Vetterów Zgromadzenia Kupców m. Lublina, ul. Bernardyńska 14, ogłasza zapisy do wszystkich klas. 4047a

PRACA

POLSKI Monopol Tytoniowy w Lublinie zawiadamia, że w sezonie jesienno-zimowym 1946/47 roku przyjmie pewną ilość robotników (nic) sezonowych, niewykwalifikowanych, do pracy przy wykupie i fermentacji tytoniu. Ew. kandydaci winni zgłosić się tylko co Urzędu Zatrudnienia (Lubartowska 13). P. M. T. żadnych interesantów, interwencji i podań w tej sprawie przyjmować nie będzie. 4199

POTRZEBNA wykwalifikowana wykończarka do pracowni futer, oraz młoda panienka jako służąca. Krak. Przedm. 34 m. 6. 4178

POSZUKIWANA osoba do prowadzenia gospodarstwa domowego. Referencje pożądane. Zgłoszenia: Furmańska 2 (piekarnia). 4220

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Henryka Rakocz przyjmuje Krak. Przedmieście 6 m. 7. 4027

HANDLOWE

NA imieniny kwiaty doniczkowe sprzedaje ogród Sieroca 9 — 2. 4228

SAMOCHÓD ciężarowy 2-tonowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość od 8—16 telefon 39.41. 4113

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wyoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

KUPIĘ młodego wilczka, suczkę, tylko czystej rasy. Wiadomość w Administracji. 4200

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Pogodzińskiego, Krakowskie Przedm. 59—5, godzina 10—12. 4140

PSY do sprzedania rasowe, jamniki. Cicha 1 m. 16. 4175

BRYCZKA w dobrym stanie do sprzedania. Szopena 17 m. 10. 4222

KUPIĘ pianino natychmiast. Szopena 16 m. 5. 4211

CZAPKI szkolne, inne poleca Wytwórnia „Hazet" Warszawa, Kopernika. Kupujemy dodatki. 3958

ZGUBY

SKRADZIONO z podwórza Rury Jezuickie 4, kocioł miedziany o średnicy około 90 cm. Ostrzegam przed kupnem. 4194

ZGUBIONO dowody osobiste na nazwisko Szymczyk Jan, Łaskawego znalazcę proszę bardzo o zwrot niektórych, chciałbym drogą pocztową. 4227

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Zarząd gminy Krasnobród, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Pastuszka Stanisława, syna Piotra, zamieszkałego Majdan Nepryski pow. Zamość. 4226

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę, książkę mistrzowską, na prowadzenie i szkolenie uczni w zawodzie kowalskim, na nazwisko Pietrusińskiego Stanisława, zamieszkałego Annopol pow. Kraśnik. 4219

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: tymczasową kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd gm. Piotrowice, kartę rejestracyjną, kartę poborową wydane przez RKU Lublin-powiat na nazwisko Studnika Stefana, zamieszkałego Bychawka „B" pow. Lublin. 4218

20 SIERPNIA zgubiono cudze 12.500 złotych, broszkę, pierścionek z diamentami. Oddawcę nagrodzę. Szopena 29 — 4. 4215a

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wydaną przez Urząd Repatriacyjny w Ostrogu pow. Zdołbunów na nazwisko Okowińskiej Zofii, zamieszkałej Lublin, Wrotkowska 14. 4216

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą, wydaną przez Zarząd Miejski Lubartów na nazwisko Stanisława Faustyna Woźniaka, zamieszkałego Lubartów, Mickiewicza 43 m. 3. 4217

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia wydany na nazwisko Kowalczyka Jana, zamieszkałego Świdnik Mały pow. Lublin. 4214

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty (kennkartę) na nazwisko Blicharz Bronisławy, zamieszkałej kol. Antoniów, gmina Brzeziny, pow. Lublin. 4213

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty (kennkartę), zaświadczenie repatriacyjne wydane przez PUR w Chełmie, oraz tymczasowe zameldowanie w gminie Brzeziny pow. Lublin na nazwisko Walickiego Aleksandra. 4212

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć zł 50 zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem. „Martyni", Kraków, Skrytka poczt. 475. 3617

KOMUNIKAT. Komitet Organizacyjny Aeroklubu Lubelskiego zawiadamia, że dnia 7 września 1946 r. o godz. 17.30 odbędzie się Walne Zebranie Aeroklubu Lubelskiego w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, ul. 22 Lipca (Spokojna 4), z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego zebrania i członków prezydium. 3) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności. 4) Odczytanie statutu. 5) Wybór władz Aeroklubu Lubelskiego. 6) Sprawy organizacyjne. 7) Wolne wnioski. — Komitet Organizacyjny. 4132

Za napad na mieszkanie — 15 lat

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Lublinie miała miejsce rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Antoniemu Rogali i Janowi Hurce. Oskarżeni dokonali napadu rabunkowego na mieszkanie Marii Dąbrowskiej, zamieszkałej w Lublinie przy ul. Bazylianówka. Bandyci dobijali się do mieszkania Dąbrowskiej i żądali otwarcia drzwi. Ponieważ drzwi nie zostały otwarte, jeden z uczestników napadu wybił okno. Przestraszona Dąbrowska otworzyła drzwi i wpuściła rabusiów do mieszkania, którzy zrabowali 4.000 złotych, trzy palta, kożuch, 1 lisa, zegarek, 3 metry materiału, 2 płaszcze, 3 sukienki wiele innych rzeczy. Bandyci opuszczając mieszkanie zabronili meldować do Milicji Obywatelskiej. Zrabowaną garderobę sprzedali w Zamościu, a zyskiem podzielili się. Z początkiem lipca br. Hurko urządził po pijanemu awanturę, w wyniku której został odprowadzony do posterunku Milicji Obywatelskiej. Podczas pobytu w areszcie przyznał się do napadu dokonanego na ob. Dąbrowską i wydał wspólnika. Jan Hurko i Antoni Rogala skazani zostali na karę po 15 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 10 lat.

Ofiary

Dla uczczenia pamięci zmarłego przedwcześnie ś. p. Józefa SKOLIMOWSKIEGO, b. adwokata i prokuratora, a ostatnio notariusza w Lublinie, adwokatura złożyła na rzecz Oddziałów miejscowych: PCK zł. 2000 i Pow. Kom. Op. Społ. zł. 2000 w Redakcji „Gazety Lubelskiej".

—oOo—

Kwiatek mieszkaniowy tym razem chełmski

Wielu nauczycieli przybyłych do Chełma znajduje się bez mieszkań. Złożyli podania i czekają. Miesiąc, dwa, trzy i dłużej. Objęcie pracy nauczycielskiej uzależniają od uzyskania lokalu mieszkalnego, a już tylko kilka dni zaledwie pozostało do rozpoczęcia lekcji. Zarząd Miejski i Referat Kwaterunkowy powinien zwrócić uwagę na tę sprawę, która w Chełmie nie powinna przedstawiać takich trudności jak w innych większych miastach. Przy należytej kontroli znajdą się zarówno mieszkania zajęte fikcyjnie, jak i 4-ro i 5-cio pokojowe lokale, w których mieszkają jedynie... meble.

Te meble winny ustąpić miejsca żywym istotom, które pracują dla całego społeczeństwa.

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„Ostrożnie świeżo malowane" komedia w 3-ch aktach Rene Fauchois z Antonim Fertnerem w roli głównej. Pozostałe role spoczywają w rękach niezawodnych aktorów sceny lubelskiej: I. Ładosiówny, S. Cybulskiej, H. Skrzydłowskiej J. Klejera, E. Kowalczyka, W. Michnikowskiego oraz uczniów szkoły dramatycznej

KINO „APOLLO" wyświetla film szpiegowski pt.: „Nieuchwytny Smith". Nadprogram: dodatek „Testament Jaracza".

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Zygmunt Kłosowski".

Drukarnia Nr 1
Spółdz. Wd. „CZYTELNIK"
wykonuje
wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

„INFORMATOR LUBLINA"

Uwaga Kupcy i Konsumenci
Wytwórnia Cukiernicza
ST. WRONA
Lublin, Lubartowska 20 tel. 38-56
Poleca swoje wyroby pierwszorzędnej jakości 2247

Zakład Elektrotechniczny
W. BĄKOWSKI
Bychawska Nr 3, telefon 26-65
Instalacja światła i siły — przewijanie motorów. 3131

KURSY SZOFERSKIE
z przeszkoleniem w warsztatach
L. ZAMBELLI
LUBLIN, Żmigród 6 tel. 12-18 3092

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH
„STANGARD"
poleca swoje wyroby doskonałej jakości
pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.
Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 3 2771

DĄŻYMY DO ZASILENIA SZEREGÓW SPÓŁDZIELCZYCH NOWYMI KADRAMI MŁODYCH FACHOWCÓW
W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym podajemy adresy Szkół Spółdzielczych w woj. lubelskim
Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I stopnia — Krynice pow. Tomaszów.
Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I stopnia — Łysołaje pow. Lublin.
Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I, 2, 3 stopnia Nałęczów pow. Puławy.
Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I stopnia — Żelków pow. Siedlce.
Państwowe Liceum Spółdzielcze Lublin Spokojna 10
Studium Zagadnień Gospodarczych i Spółdzielczych Wsi przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim
W szkołach Spółdzielczych młodzież pobiera naukę bezpłatnie. 4210

Żabki do butów w pełnym asortymencie, podkładki do nitów wozowych, klamerki do kabli elektrycznych i wózki dziecięce spacerowe produkuje:
Firma „PRACA" 3467
Lublin, ul. Probostwo 7 tel. 15-12
HURT DETAL
Potrzebni przedstawiciele na prowincję

ROLNIKU! PAŃSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHYLNYCH I MASZYN ROLNICZYCH
J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20
Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz sieczkarnie typu „Warszawianka" i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe automaty do normowania zastrzyków solanki do szynek.
Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-cio letnią gwarancją. 3482

MYDŁO „SIEW"
w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka: Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23
3129

Wytwórnia Kamieni Młyńskich i Sprzedaż Artykułów Technicznych
„CENTROMŁYN"
LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26
POLECA: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurty, klingerit, łożyska kulkowe, i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.
FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15
BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26
3125

Firma BRACIA RAKOWSCY poleca artykuły wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 3127

SYPIALNIE
STOŁOWE
TAPCZANY
ŁOZKA DZIECINNE
Mieczysław Kowalski
ZIELONA 5. 3104 Telefon 22-22

LOTERIA
Losy do pierwszej klasy już sprzedaje, a zamiejscowym wysyła pocztą po wpłaceniu na PKO nr. II/436 należności (cały los 200, połowa 100, ćwiartka 50 zł.)
Kolektura „WYGODA"
Edwina Michałowskiego
Lublin, Bernardyńska 28 róg Zamojskiej
telefon 34-87 4041

Foto „ORCHIDEA"
Wykonuje 3128
portrety z każdej fotografii
Fotografie na porcelanie do pomników
Skale radiowe — kopie dokumentów
Wykonuje szybko i solidnie
Lublin, Królewska 5 Telefon 17-55

BAZAR SZKOLNY
Narutowicza 13 tel. 33-92 4124
Poleca na sezon szkolny zeszyty, bruliony, bloki rysunkowe, ołówki, piórniki, teczki oraz szereg innych artykułów szkolnych. Towar wysoko gatunkowy.
Ceny niskie. Tamże reperacja piór wiecznych

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60, sekretarz 26-59, Sekretariat [illegible] 21-08, Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Korporacja 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie, A—8167 Redaguje Kolegium